KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Marca. — Rok 1840. Niedziela. № 59. Jutro, Ś. Helena. Wsch: sł: g. 6, m. 39; zach: g. 5, m. 33.

Zapisy: Dla kościoła parafjal: w *Suchcicach* zł. 6,000; dla XX. Paulinów na *Jasnej Górze* zł. 3,000, przez niegdy Józefa *Sucheckiego* poczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Na zakończenie zabaw tegorocznego karnawału, *Resursa Kupiecka*, dała iednocześnie *bal składkowy* i zabawę dla dzieci. Rozpoczęły one tańce a ustały gdy grono dorosłych powiększaiąc się co chwila, zapełniło salony i przeistoczyło pierwiastkowe gruppy. Towarzystwo Resursy, oprócz Członków, ich żon i dzieci, liczyło dnia tego w gronie swoiem kilkadziesiąt przeszło z naiznakomitszych Osób stolicy; w ogóle było osób około 700. O godzinie 10tej oznajmiono przybycie Xtwa Jchmość Namiestnikostwa. Dostojni Goście przyjmowani byli na wstępie przez Hr: Henryka *Łubieńskiego* Dyrektora Resursy, Członków Komitetu, i dwie Gospodynie balu, Hr: Franciszkową *Potocką* i Rad: Dworu *Drzewicką*. Po chwili powitania, bal osób dojrzałych otworzonym został Polonezem przez Dyrektora z Xiężną Namiestnikową i Xcia Namiestnika z pierwszą Gospodynią. Niebawem ucichła muzyka, a wznawiaiąc harmonijne akkordy, zaczęła grać Walca. Rozstąpiły się gruppy, i liczna kolej tańczących przesunęła się w ścieśnionym obwodzie. Spoglądaiąc w ówczas z galerji na salon ożywiony wesołą zabawą, obraz balu przedstawiał się w kształcie roskosznego kosza kwiatów, w którym i kwiaty życia i kwiaty sztuki, wiązały się w najpiękniejszych bukietach. Wśród tańców ciągle trwaiących, tracono miarę czasu; szybkim krokiem zbliżyła się północ, a z nią chwila wieczerzy. Przy odgłosie muzyki całe Towarzystwo zstąpiło do dolnego lokalu, gdzie w pośrodku głównej sali i przyległych pokoi, zastawiono ogromne stoły. Xięztwo Namiestnikostwo raczyli zaiąć miejsca przy stołach; w około i naprzeciw Nich, pomieszczono ieszcze dostojne Osoby. Zachwycaiący był widok, 200 Dam w gustownych ubiorach biesiaduiących przy iednym stole. Po wieczerzy, rozpoczęto powtórnie tańce; rozweseleni biesiadnicy nie ustawali w ochocie, tak, że zabawa przedłużyła się do późna. Między muzykami wykonanemi przez orkiestrę *Kubełki*, bardzo podobał się wyborny Mazur *Lwowski*. W *nowej Resursie* 300 osób wesoło bawiło przez cały czas ostatniego w tym karnawale balu. Ubiory Dam tym razem były w ogóle śliczne, i dodawały ozdoby Mężatkom i Pannom.

Księgarnia Szkół publicznych (ulica Miodowa Nr 482, na 1em piątrze), otrzymała w tych dniach nadesłały *Kalendarz Rossyjski* (Miesiacosław) na rok 1840 w St. Petersburgu wydany, ozdobiony portretami JJ. CC. WW. Wielkiej Xiężnej MARJI MIKOŁAJEWNEJ i Jej Małżonka W. Xcia Maxymiljana Leuchtenbergskiego. Kalendarz ten prócz zwykłej materji do Kalendarza należącej, zawiera wiele wiadomości statystycznych w Państwie Rossyjskiem i Królestwie Polsk:, oraz innych użytecznych rzeczy. — Księgarnia Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, odebrała: nowe wydanie *dzieł Szekspira* w języku niemiec:, w 12 tomach na pięknym welinowym papierze. Cena zł. 21. Też w iednym Tomie in 8° maiori, zł. 20. *Dzieła T. Kernera* w iednym lub w 4ch tomach. *Dzieła Lessinga* w 12 tomach 8°. *Dzieła Gethego* w 12 tomach, z rycinami. *Dzieła Szyllera* w 12 tomach. *Dzieła Gellerta* w 10 tomach. *Dzieła Thimmla* w 8 tomach. *Dzieła Rabenera* w 4ch tomach. *Dzieła Vander-Velde* we 27 tomach, i t. d. i t. d. Wszystkie te wydania sprzedaią się po cenach bardzo niskich. — W Składzie muzycznym G. *Sennewalda*, złożone zostały Walce pod tytuł: *Owoc wiejski*, na pjanof:, skomponowane i ofiarowane Annie z Bykowskich *Kisielnickiej*, przez M. *Dietrich*, cena złp. 3.

W tymże magazynie iest do nabycia *Walc* na pjanof: z tematów Opery *Koń spiżowy*, ułożony i ofiarowany Józefinie *Kowalewskiej*, przez iej Brata *Wiktora*. — W sklepie ubogich za Ogródek daią zł. 15 po raz drugi; kto da więcej? Termin iutro o godzinie 12tej w południe. — Alexander *Parisot* Patron, obrał sobie tymczasowo zamieszkanie przy ulicy Orlej pod Nr 726, na 1m piątrze. — Zdaie się że pogoda i sanna posłużą w przyszłą Środę przeiazdce, od półtora wieku w popielec wznawianej do *Wilanowa*. Utrzymuiący w tamecznej oberży Restauracją PP. *Gromczewscy*, przysposobili wszelkie dogodności dla odwiedzaiących w tym dniu Wilanów. — Na ostatnich Targach Warsza: i Pragskich, płacono: za korzec Żyta zł. 10 gr. 24. Pszenicy zł. 27 gr. 15. Jęczmienia zł. 11 gr. 6. Owsa zł. 8 gr. 3. Siana furę iednok: zł. od 18 do 27, paro: od 28 do 54. Słomy od 6 do 16. Wół dobry duka: 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 14. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 3 gr. 25. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 5; 6ej proby zł. 2 gr. 15. Grochu polnego zł. 12 gr. 5, cukrowego zł. 21, fasoli zł. 32 gr. 20. Gryki zł. 12 gr. 15. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Rycie* przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski*.

W d. 25 z. m. w mieście Obwodowem *Kutnie* daną była *Zabawa wieczorna na korzyść założyć się maiącego tamże Szpitalu*. Obecny na tej zabawie, nie mogę dość ocenić trafności i smaku, które przewodniczyły w urządzeniu tego prawdziwie świetnego balu. Jakoż przyznać należy, że najzupełniejszy skutek odpowiedział zamiarom tych, którzy temu pięknemu celowi poświęcili usiłowania swoie. Przepełniony chociaż dość obszerny salon, doborem pięknego płci oboiej towarzystwa, przeciągnięta do godziny 4tej rano zabawa, świadczą najlepiej iak czas bystro w tem uroczem kole ubiegał. Dodać to ieszcze wypada na rzetelną pochwałę Dam, które obecnością swą ten bal zaszczyciły, iż w prawdziwie starannych tualetach starały się uniknąć wszekiego zbytku. *N. N.*

(A. na.) Jeżeli po stracie drogich osób trudno iest oprzeć się ciężarowi smutku, ileż niepomnaża się takowy, gdy czas nie zdoławszy ukoić zranione serce, nowe zadaie ciosy. Zgon ś. p. Tekli z Wybranowskich *Janiszowskiej*, dóbr *Olbięcina* Dziedziczki, w dniu 11 z. m. w *Kraśniku* nastąpiony, dotkliwą iak pozostałą familję tak i prawdziwych Jej czcicieli dotknął żałobą, niemniej tego, który po stracie najdroższej Żony, iej Matki pocieszał się widokiem. Niestety! i tej już nie ma; zbyt wcześnie rozstała się z zacną swą matką, którą tyle kochała, z familją, dla której zupełnie była wylaną. Czystość zasad moralnych, słodycz charakteru, ujmuiąca dobroć, oto obraz zmarłej, dla której głos mój podnoszę, skrapiaiąc w rzewnem uczuciu żalu skromną iej mogiłę, cichą łzą uwielbienia, iak była cicha iej sława w zakresie cnot domowych i obywatelskich zawarta. *E. K.*

Dnia 18 z. m. zdarzył się we wsi *Gaszynie* pod *Wieluniem* okropny przypadek: W izbedce małej, gdzie ludzie byli zatrudnieni tarciem lnu, ogień wydobywaiący się z pękniętego pieca, ogarnął tak gwałtownie len, iż z liczby 22ch osób tamże znajduiących się, pomimo otwartych drzwi, ieden tylko mężczyzna i iedna kobieta, ratować się zdołali; 17 kobiet, powiększej części Matki i 3ch mężczyzn, pomiędzy niemi Ekonom dozoruiący, stało się pastwą płomieni; 37 sierot opłakuie swe Matki i Ojców.

Z Krakowa d. 19 Lut:. Wiosenne dni, które trwały od 20 Stycznia, z małemi odmianami, do 12 z. m. od Piątku, zamieniły się znowu w twardą zimę, tak dalece, że w Sobotę 15 z. m. lody na Wiśle formować się zaczęły; wczoraj zaś spadł tak gęsty i mroźny śnieg, że dziś przy wzmacniaiącym się mrozie, nastąpiła sanna wyborna. (W *Wiedniu* od 18go z. m. znowu zaczęły mrozy dochodzić 9ciu stopni).

Anglja. — *Kronika poranna* utrzymuie, że nowy traktat handlowy z Francją zawierać będzie wiele ważnych punktów politycznych dla utwierdzenia wzaiemnego przymierza. Traktat ma być co 3 lata przejrzany. — Kapitan ame-

rykański *Ballej* spostrzegł niedaleko wysp *Bermudzkich* 2 statki goreiące, a w bliskości 3ci statek podobny do korsarskiego; inny Kapitan nazwiskiem *Anderson* widział także w tameczney okolicy podejrzany bryg z ludnością hiszpańską. — Z Stanów zjed: otrzymano ważną wiadomość tyczącą się *Chin*. Kongresowi przedstawiono prośbę o wspieranie Anglji przeciw Chińczykom, gdyż Kupcy amerykańscy chcą wspólnie z angielskiemi skłonić Chińczyków do korzystniejszego traktatu handlowego. — Wkrótce Rząd wyśle wyprawę (z 3ch żelaznych statków parowych) do *Nigru*, celem zawarcia traktatu z tamecznemi naczelnikami Murzynów, aby starali się przeszkadzać handlowi niewolnikami. — W *Portsmucie* budują okręt linjowy, który otrzyma nazwisko Xcia *Alberta*. — Królowa wyprawi 12 balów w ciągu przyszłego kwartału, pierwszy dany będzie po Wielkiej nocy. — Pułkownik *Kambel* były Konsul w *Alexandrji*, otrzymał od Wice-Króla tabakierę maiącą wartości 25,000 fr.

Belgja. — Baron de *Bussiere* (Bjusjer) który przybył do *Bruxelli* celem zażądania ręki Xiężniczki *Wiktorji* Koburgskiej dla Xcia *Nemours* (Nemur), po uiszczeniu się z swoiej missji, wyiechał 19go b. m. do *Paryża*. Xżę *Ferdynand* Koburgski zabawi ieszcze nieiaki czas z swoią córką w *Bruxelli*. — Między *Antwerpją* i *Nowym Jorkiem*, zostanie urządzoną żegluga parowa.

Francja. — Pogłoska o bliskich zaślubinach Królewicza Xcia *Joinville* (Żuęwil) z Xiężniczką *Januarją* 2gą córką Nieboszczyka Cesarza *Don Pedra* i Arcy-żny Austrj: *Leopoldyny*, zdaie się być wiarogodną. — Wdowa *Lafarż* oskarżona o otrucie swoiego małżonka, została przeniesiona pod dozór ściślejszy po ostatniej indagacji. — W *Tripolis* odczytano uroczyście nowy hatiszeryf Sułtana; Basza nie zwraca iednak na niego wiele uwagi, niedawno kazał zachłostać na śmierć Araba, który był podejrzany o knowanie spisku. — Pułkownik *Delarue* (Delary), został znowu wysłany z ważnemi depeszami do *Afryki*. — (Podług telegraficznej wiadomości z *Kolonji*, Xiążę *Broglie* (Brogli) ma na żądanie Króla Franc:, ułożyć nowe Ministerjum).

Niemcy. — Królowa *Saska* przybyła 15go z. m. do *Wiednia*, gdzie i Król *Saski* iest spodziewany.

Turcja. — *Chosrew* Basza choruie ciągle. — Ministerstwo tureckie zaniechało zamiaru zaciągnienia pożyczki. — W *Serwji* odkryto spisek przeciw istnieiącemu Rządowi. — Były Konsul angiel: Pułkownik *Kampbel* miał w tych dniach pożegnawcze posłuchanie u Wice-Króla *Egiptu*, który do niego powiedział: „Żałuię, iż stosunki przyiazne z Anglją utrzymywane za twoiem pośrednictwem, zdaią się kończyć od czasu przybycia twoiego następcy.” — Świeższa korrespondencja z *Alexandrji* zapewnia, iż marynarka turecka nie chce przyjmować mundurów egipskich. — Wice-Król zaniechał planu utworzenia milicji narodowej. — W tych dniach wypłacono sztabs-oficerom marynarki egipskiej żołd zaległy od 12tu miesięcy. — *Mechmed Ali* tymczasowo zawiesił wszelkie dalsze środki do połączenia flotty tureckiej z egipską. — Kilku Ministrów Porty doradza zaciągnienie pożyczki, zwłaszcza iż skarb będzie narażony na znaczne wydatki przy tworzeniu nowej marynarki, iakoteż przy bliskich zaślubinach siostry Sułtana z b. Ministrem handlu *Achmetem Fethi*.

Włochy. — *Don Michał* który ciągle bawi z swoim dworem w *Rzymie*, zdaie się że nie zaniechał ieszcze swoich nadziei do odzyskania tronu *Portugalji*. W nowym kalendarzu papiezkim iest wymieniony iako Monarcha, i umie korzystać z każdej sposobności do odbierania honorów należnych tylko głowom ukoronowanym; tyle wiadomo, iż wspierany przez Xięcia *Modeny* kieruie wojną gerylasowską w Portugalji. Zabiegi rządu *Donny Marji* do poiednania się z papiezkim, dotychczas są bezskuteczne.

Rozmaitości. — Dzienniki paryzkie opowiadaią anegdotę podobną do intrygi z drammy *Dwaj więźniowie z galer*. Na przedmieściu Ś. *Germana* aresztowano młodego człowieka, który nie-

dawno zaślubił bogatą damę; młoda Mężatka dowiedziała się strasznej nowiny, że iej mąż iest zbiegłym *więźniem galer.* — Mechanik *Wagner* wynalazł dla osób maiących słuch tępy, maszynkę której używanie nie zwraca na siebie uwagi innych. Maszynka iest w kształcie pozłacanego krzyża zawieszonego na szerokiej taśmie na około szyi, po której sprowadza dźwięk do ucha. — Siostra Panny *Raszel* imieniem *Sara*, kształci się w śpiewie i wkrótce wystąpi w operze wielkiej. — *Bal w Stambule.* Wschód! wschód! gdzież zniknął? gdzie go szukać? czy w samej rzeczy istnieie? gdzie go znaleźć? Uczciwy znalazca otrzyma 3 buńczuki, szal prawdziwy i flakonik z różowym olejkiem. Wschód iest wszędzie, tylko teraz nie w *Turcji*. Nie ma Odalisek, nie ma Eunuchów, nie ma niemych strażników seraiu, nie ma i seraiów. Damy tureckie wychodzą w dzień bez woalów, a wieczorami tańcuią i walcuią z odsłoniętemi twarzami. Na *Allach!* to nie do uwierzenia, a iednakże tak iest w istocie. Odaliski tańcuią walce *Sztrausa* a muzułmanie *galopuią*. 3 buńczuczny Basza dał pierwszy bal w swoich salonach; każdy z zaproszonych musiał sprowadzić najpiękniejszą odaliskę swoiego seraiu. Orkiestrą dyrygował uczeń *Juljana*. Odaliski rozpoczęły taniec *polonezem*, a potem walcowały pokazuiąc swoie perłowe ząbki. Baszowie palili fajki i spiiali szampana. O świcie wrócili do domu z swoiemi małżonkami, aby marzyć o hurysach obiecanych im przez Proroka.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kłubukowski Grze: Dzie: z Kotarcin; Zglinicki Mich: Dzie: z Bogowa; Kwilecki Walery Dzie: z Kobelnik; Roesler Karol Dzie: z Pacyny.

DONIESIENIA.

DOBRA RADZYMIŃSKIE należące do nieletnich Sukcessorów Mohrenheimów, podług uchwały opieki zatwierdzonej wyrokiem sądowym, wystawione są na sprzedaż przez publiczną licytacją. Po odbyciu form przepisanych, *termin do ostatecznego przysądzenia tych dóbr,* oznaczony został i ogłoszony na dzień 1/13 Marca 1840 r. godzinę 4tą z południa w Wydziale IIm Tryb: Cyw: Iszej Instancji Gub: Mazo:, przed Wnym Sędzią Sławianowskim. Dobra te położone o 3 mile od Warszawy, po prawym brzegu Wisły, przy szose, składaią się: z miasta Radzymina; folwarków: Radzymin, Łoś, Dybów, Mokre, Siwek; wsi czynszowych: Ciemne, Zawady, Zwierzyniec, Ruda, Trzcianna, Teresia i Osiny Dąbrowa; z wsi zarobnych: Wioska Radzymińska, Dybów, Mokre, Borki; z osad: Owczarnia, Cegielnia i z kolonji Zwierzyniec zwanej. Świeży rozmiar okazał rozległości 425 włók miary nowo-polskiej, z których 187 włók iest Lasu, dobrze urządzonego. Licytacja zacznie się od summy zł. 708,000 gr. 19, oszacowaniem przysięgłych biegłych, iako wartość tych dóbr ustanowionej. Z postąpionego szacunku mogą być potrącone i na gruncie pozostawione: pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Summa Instytutu Ophtalmicznego zł. 403,400 wynosząca. Inne warunki i wszelkie objaśnienia, udzieli Wżny Wincenty Maiewski Adwokat, w Warszawie przy ulicy Elektoralnej Nro 797 zamieszkały.



We Wsi Rembkowo w Obwodzie Pułtuskim, o 6 mil od Warszawy, o 3 od Twierdzy Nowogeorgiewskiej, po między Pułtuskiem i Nasielskiem położonej, iest PACHT do puszczenia na garce MLEKO od 1go Maja, dosyć iest znaczny gdyż w zeszłym roku znajdowało się w niektórych dniach około 200 garncy, a dziś znacznie Krów przybyło, spodziewać się można większej ilości mleka; ktoby sobie życzył wejść w układy, najlepiej na miejscu o punktach kontraktu i istotnej prawdzie przekona się.

AUSTERJA przy szose pod znakiem Dzika, do Dóbr Łazy należąca, na trakcie Kaliskim między Seroki a Sochaczewem położona, iest do wydzierżawienia od Śgo Jana, do której pewna ilość drzewa na opał i gruntu iest przeznaczona. Wiadomość na miejscu.

Dziś rano zimna stopni 11. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 14 raz *Marynarz. Dwaj Grenadjerowie.*

Dziś w Rajtszuli w pałacu Prymasow: sztuczni Jezdcy.

GALERJA OBRAZOW codzień w pałacu JW. R. S. *Badeniego* przy placu Krasińskim.

Dziś na Krak: Przed: Nr 417, dany będzie WIECZÓR TAŃCUIĄCY, gdzie dostać będzie można wszelkich napoiów i przekąsek za pomierną cenę przy rychłej usłudze; muzyka dobrana uprzyiemni wieczór.

Jutro w Restauracji w Cytadelli Alexandryjskiej, dostać można BLINÓW Ruskich od godziny 10tej rano, do 2giej z południa.

PĄCZKI dobrze urządzone, gorące, sztuka gr. 3, sprzedaią się od godziny 9tej z rana do 9tej wieczorem, przy ulicy Chłodnej pod Nr 927 w domu zwanym pod Lwem. M. *Niezabitowska.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Pieczeń ciel:, Kapłon z serdela:, Polędwica, Zrazy podróżne, Potrawa z indy:, Kotlety i Rozbratle.